W I A D O M O Ś C I Z A N G L I I

Biuletyn Prasowy

Rok I. 5 maja 1939 Nr. 8.

A D E N .

W roku bieżącym upłynęło sto lat od chwili jak flaga brytyjska została zatknięta na terytorium południowej Arabii w Aden. W ciągu tych stu lat z małej, ubogiej wioski Aden stał się bogatym, kwitnącym portem, liczącym 50 tysięcy mieszkańców. Teraz, gdy oczy świata zwrócone są na Bliski Wschód oraz na kanał Sueski warto będzie przypomnieć sobie pokrótce historię tego portu pod panowaniem brytyjskim.

W roku 1837 w pobliżu Aden rozbił się statek angielski, skorzystali z tego Arabowie, napadli na statek, rabując ładunek i maltretując załogę. Na skutek protestu rządu indyjskiego, sułtan obiecał wynagrodzić poniesione straty oraz sprzedać obszar portu. Nie dotrzymał jednak umowy, wobec czego rząd indyjski był zmuszony zająć Aden, który odtąd jako wolny port należał do Indii Brytyjskich.

Aden stał się wkrótce portem bunkrowym dla statków zdążających do Indii i Dalekiego Wschodu, handel zakwitł w tej małej ubogiej nadmorskiej wiosce, liczącej w owych czasach zaledwie 500 mieszkańców. W międzyczasie obszary leżące w pobliżu Adenu zostały zakupione, zaś okoliczni szeikowie, widząc rozwijający się dobrobyt sami zgłaszali przyłączenie do miasta i w ten sposób powstało terytorium objęte protektoratem Adenu. Port Aden był na początku administrowany przez władze indyjskie, później przez brytyjskie, zaś od r.1937 stanowi samodzielną kolonię, wchodzącą w skład Imperium Brytyjskiego.

Aden wraz z wysepką Perim zajmuje zaledwie 80 ang.mil.kw., protektorat natomiast obejmuje terytorium większe od wysp brytyjskich. Zupełnie też odrębnie kształtuje się sytuacja gospodarcza i życie kolonii i protektoratu.

Miasto portowe Aden rozwinęło się szybko i dzisiaj korzysta już ze wszystkich dobrodziejstw i zdobyczy cywilizacji; posiada piękne ulice, kanalizację i wodociągi, elektryczność, szpitale, świetną policję itd. Natomiast jeśli chodzi o obszary protektoratu rozwój szedł powoli, i właściwy postęp dał się zauważyć dopiero w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Większość szeików otrzymuje stałą subwencję i stosunek ich do administracji brytyjskiej jest ściśle określony zawartymi umowami. Rząd brytyjski nie ściąga żadnych podatków z mieszkańców protektoratu. Przed dziesięciu laty południowo-zachodnie połacie Arabii były jeszcze ciągle terenem starć

między poszczególnymi plemionami arabskimi. Szeikowie byli bezsilni, a brak dróg uniemożliwiał nadesłanie w porę posiłków rządowych.

Dopiero w roku 1928 sytuacja zasadniczo się zmieniła. Stało się to z chwilą, gdy do Aden przybył oddział lotnictwa brytyjskiego i objął opiekę militarną nad całym protektoratem. Zapanował wtedy spokój, umożliwiający osadzenie w poszczególnych miejscowościach brytyjskich urzędników cywilnych. Obowiązki tych urzędników polegają przede wszystkim na szerzeniu wśród tubylców oświaty i kultury zachodniej, podniesieniu ogólnych warunków higieny i kultury rolniczej, utrzymaniu dróg w należytym stanie i zapewnieniu na tych drogach bezpieczeństwa publicznego.

Ludność Adenu jest bardzo mieszana, większość stanowią Arabowie, następni co do liczebności są Hindusi, Żydzi i Somalisi. Wszystkie te odrębne rasowo i wyznaniowo grupy ludności żyją obecnie zgodnie ze sobą, korzystając z zupełnej równości praw obywatelskich, które mają zawarowane w ustawodawstwie. Poczuwają się też całkowicie do wspólnoty obywatelskiej kraju i swe obywatelskie obowiązki należycie wypełniają.

APROWIZACJA WIELKIEJ BRYTANII NA WYPADEK WOJNY.

Rząd Wielkiej Brytanii przygotował do najdrobniejszych szczegółów plan aprowizacji kraju na wypadek wojny, przy czym korzystano z doświadczeń ostatnich lat Wielkiej Wojny.

Przede wszystkim przewidziane jest natychmiastowe stworzenie Ministerstwa Aprowizacji, które stałoby się jedynym importerem wszelkich środków żywności z zagranicy oraz jedynym nabywcą wszelkich środków żywności pochodzących z rynków krajowych. Ceny będą ściśle kontrolowane, uniemożliwiając wszelką konkurencję i spekulację. Hurtownicy, którzy zakupywać będą produkty w centralach Ministerstwa, oraz detaliści, którzy będą te produkty sprzedawać ludności, za swoją pracę otrzymają ściśle określony zarobek.

Stworzonych zostanie 19 biur regionalnych, które będą wykonywały zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji, z kolei nad wykonaniem tych zarządzeń w sklepach czuwać będzie 1400 komitetów miejscowych, które już zostały wyznaczone.

Wielkie firmy hurtowe z upoważnienia Ministerstwa Aprowizacji będą czuwały w portach nad ładunkami produktów, ich zabezpieczeniem i podziałem. Jest to sprawa niezmiernie ważna dla kraju, który prawie 50% żywności importuje.

Rząd stworzył już wielkie zapasy pszenicy, cukru i tłuszczu wielorybiego. Zapasy te będą wykorzystane tylko w razie przerwy w dowozie żywności. Poza tym w całym kraju stworzone zostały doraźne składy żywności na okres 48 godzin dla ludności, która zostanie ewakuowana z wielkich miast do bardziej bezpiecznych okolic.

121

Szeroko zakrojony jest aparat podziału wśród ludności produktów pierwszej potrzeby, jak świeże mięso, konserwy, masło, margaryna, słonina, inne tłuszcze oraz cukier. Przede wszystkim drukarnie państwowe przygotowały już 60.000.000 kart żywnościowych oraz 19.000.000 formularzy dla zgłoszeń rodzinnych, które już są w posiadaniu komitetów lokalnych. W dalszym ciągu przewidywane jest przygotowanie 20.000.000 dodatkowych kart dla ludzi pracy, którzy będą otrzymywać specjalne racje mięsa. Należy zauważyć, że karty żywnościowe zostały wydrukowane na specjalnym papierze, tak, aby nie mogły być fałszowane.

W ciągu wielu generacyj Wielka Brytania stopniowo stawała się krajem przemysłowym, zaniedbując rolnictwo, a tym samym będąc zmuszoną importować z roku na rok większe ilości żywności. Już Wielka Wojna wykazała jakie niebezpieczeństwo dla kraju stwarza taki system gospodarczy. To też obecnie rząd przygotował szeroko zakrojony plan w celu wydatnego zwiększenia rolniczej produkcji kraju.

GOŁĘBIE - W SŁUŻBIE KRAJU.

Mobilizacja wszystkich sił i zasobów kraju przewiduje również mobilizację gołębi, których ilość obliczają w Anglii na pół miliona. Została już w tym celu skompletowana lista prywatnych hodowców gołębi. Poza hodowcami prywatnymi również brytyjskie lotnictwo wojskowe ma liczne zastępy wyszkolonych gołębi. Hodowla i trenowanie tych nieocenionych pocztowców odbywa się w jednym centrum w Anglii oraz w dwóch w koloniach.

Jak pożytecznym może być w pewnych wypadkach gołąb pocztowy powszechnie wiadomo. Znany jest fakt, gdy w czasie kampanii na północno-zachodnim froncie w Indiach niewielki oddział skautów Waziristan został otoczony przez przeważające siły miejscowe. Wysłany gołąb doręczył wezwanie o pomoc w sztabie wojsk lotniczych, które niezwłocznie wysłały samoloty z odsieczą i odbiły dzielnych skautów.

Od czasów króla Salomona oswojone gołębie używane były dla celów łączności i odgrywały poważną rolę w wielu wyprawach wojennych. Używane były nie tylko na lądzie, ale również i na morzu utrzymywały łączność między okrętami a stacjami nadbrzeżnymi. W swoim czasie admiralicja brytyjska miała świetnie wyćwiczoną armię gołębi, które skończyły swą chlubną służbę z chwilą wprowadzenia telegrafu bez drutu.

Przy przychylnym wietrze gołąb może przelecieć pierwsze 300 mil ang. z szybkością 1.600 yardów na minutę, a były wypadki, gdy przy sprzyjających warunkach, osiągał przeszło milę ang. na minutę. Największa zanotowana szybkość dla gołębia pocztowego wynosi półtorej mili na minutę.

Przeciętna długość życia gołębia wynosi około 6 lat, a trening należy rozpocząć, gdy ptak kończy cztery miesiące.

WYDAWCA: REDAKTOR: Cecylia Halpern.

The Warsaw Weekly, Sp. z o.o.
Sewerynów 4.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN, S.A.
Krakowskie Przedmieście 42/44.

OD REDAKCJI.

Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografij dla bezpłatnego użytku prasy.

Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przysyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.

Redakcja czynna jest w godz. 12 - 2, tel. 2.73.77.